

Dodatek wydawany i finansowany przez Urząd Miasta Tychy

TwojeMiasto

ADRES REDAKCJI:
al. Niepodległości 49,
tel. 32 776 39 16, faks 32 776 39 48
e-mail: redakcja@umtychy.pl

Telewizja nie pomoże wychować małego geniusza

Twoje maństwo z zainteresowaniem ogląda tzw. dziecięcą telewizję? Roczny maluch sam potrafi włączyć sobie komputer? Czy jest się z czego cieszyć? Niekoniecznie. Choć kanały telewizyjne i programy dla najmłodszych reklamowane są jako edukacyjne i wspomagające rozwój, nie ma to wiele wspólnego z prawdą – przekonywała prof. Jagoda Cieszyńska podczas inauguracji kampanii „Włącz wyobraźnię, wyłącz telewizor” – kolorowe, ruchome obrazki zamiast rozwijać, wyłączają wyobraźnię naszych dzieci.

W Tychach ruszyła kampania społeczna. Jej celem jest zwrócenie uwagi rodziców i opiekunów na problem, który sygnalizują już naukowcy. Chodzi o zbyt wczesny kontakt dzieci z tzw. wysokimi technologiami, a konkretnie z ekranem telewizora, komputera czy tabletu. Kampania „Włącz wyobraźnię, wyłącz telewizor” ma zachęcić rodziców do aktywnego spędzania czasu z dziećmi i kreatywnych zabaw. Będą do tego zachęcać nauczyciele szkół, a przede wszystkim przedszkoli i żłobków, które włączą się w kampanię.

– Statystyczny Polak w weekend spędza przed telewizorem ponad dziewięć godzin – mówiła Daria Szczepańska, zastępca prezydenta Tychów ds. społecznych 13 stycznia, podczas inauguracji kampanii w Urzędzie Miasta Tychy – Dziecko w wieku 4–15 lat



W Tychach zainaugurowano akcję „Włącz wyobraźnię, wyłącz telewizor”.

spędza przed telewizorem około 2,5 godziny dziennie. Mamy coraz większą ilość kanałów telewizyjnych dla dzieci i wydawnictw na dvd, których tytuły sugerują, że nasze dziecko czegoś się dzięki nim nauczy. Są już nawet programy, które mają uczyć małe dzieci mówić. Jednak żadna z grup naukowców nie potwierdziła, by taki był efekt kontaktu dzieci z tymi programami.

Fast food dla mózgu

Gościem spotkania, w którym uczestniczyli pedagodzy związani z tyskimi szkołami, przedszkolami i żłobkami, była prof. Jagoda Cieszyńska – psycholog, logopeda, terapeutka dzieci niesłyszących, autystycznych i dyslektycznych. Zbyt wczesny kontakt dziecka z telewizją, komputerem czy tabletem, porównała do karmienia niemowlęcia fast foodami. – Tak jak żołądek kilkumiesięcznego dziecka nie strawi

hamburgera, tak samo jego mózg nie strawi tego, co ogląda ono na ekranie – mówiła. – Mamy już wiele badań, które potwierdziły negatywny wpływ wysokich technologii na rozwój dziecka. Mózg dziecka nie jest przystosowany do przetwarzania informacji płynących z płaskiego ekranu telewizora. Tylko kontakty twarzą w twarz umożliwiają wytworzenie się w mózgu struktury odpowiedzialnej za budowanie empatii.

Prof. Cieszyńska zwróciła też uwagę na sygnalizowane przez naukowców zahamowanie rozwoju lewej półkuli mózgowej, odpowiedzialnej m.in. za przetwarzanie mowy, obserwowane u dzieci, które miały częsty kontakt z ekranem. – Wszyscy pedagodzy narzekają dzisiaj na podobne problemy – mówiła. – Krótki czas koncentracji uwagi, niskie umiejętności językowe. Mówi się o przyspieszeniu rozwoju, jednak to dotyczy tylko obsługi wysokich technologii. Dzieci gorzej mówią, artykulacja jest słaba.

Twarzą w twarz

Badania pokazują, że gdy telewizor jest włączony, kontakty rodzica z dzieckiem są rzadsze o około 20 procent, a odpowiedzi udzielane przez rodzica na pytania, które zadaje dziecko – o 10 proc. Gdy dziecko słyszy dźwięki płynące z telewizji, staje się „głuche” na inne dźwięki, w tym na rozmowy domowników. Prof. Cieszyńska zaprezentowała ten mechanizm, pokazując film, na którym 2-miesięczne dziecko „rozmawia” ze swoim tatą, nieświadomie naśladowując intonację i ułożenie ust dorosłego. To samo dziecko przestaje zupełnie zwracać uwagę na mówiącego do niego tatę, gdy obok zostaje włączony telewizor.

Cyfrowa demencja

Zaburzenia mowy to jedno ze zjawisk, których przyczyn badacze upatrują w zbyt wczesnych i zbyt częstych kontaktach dzieci z telewizją. Inne to np. nadpobudliwość ruchowa i zahamowanie

empatii. Dziecko nauczy się rozpoznawać emocje innych i reagować na nie tylko przez kontakty twarzą w twarz. Dlatego zamiast gry komputerowej warto zagrać z dzieckiem w grę planszową.

– W Krakowie są już dwie poradnie dla dzieci uzależnionych od telewizji – alarmowała prof. Cieszyńska. – Nie chodzi o to, by w ogóle nie korzystać z wysokich technologii, ale o to, jak przygotować dzieci do tego, żeby mogły dla rozrywki zagrać czasem w grę komputerową czy obejrzeć film – podkreślała.

W swoim wystąpieniu Jagoda Cieszyńska wielokrotnie powoływała się na książkę prof. Manfreda Spitzera „Cyfrowa demencja”. Książka została przetłumaczona na język polski i miała swoją premierę na rynku w październiku 2013 r.

Przedszkola pomogą

W wymyślaniu sposobów spędzania czasu alternatywnych dla telewizora, wspierać będą rodziców tyskie żłobki i przedszkola. W ramach kampanii „Włącz wyobraźnię, wyłącz telewizor” przewidziane są zajęcia instruktażowe, a także konkurs na najatrakcyjniejszą formę spędzania czasu, angażującą całą rodzinę. W przedszkolach i żłobkach pojawią się tablice informacyjne, gdzie zamieszczone będą oferty klubów i instytucji prowadzących w Tychach zajęcia dla dzieci – artystyczne, sportowe czy rekreacyjne. Kampanię zakończy piknik rodzinny 1 czerwca.

SYLWIA WITMAN

TWORZY SIĘ TYSKI BUDŻET OBYWATELSKI

Zgłoś swoje pomysły

Rozpoczynają się prace nad tyskim budżetem obywatelskim. Jeszcze w tym roku mieszkańcy będą mogli zaproponować i wybrać inwestycje, które zostaną zrealizowane na ich osiedlach i w dzielnicach. Mieszkańcy mają też wpływ na to, w jakim kształcie budżet ten będzie w naszym mieście realizowany (np. jakie będą zasady podziału środków lub jaka będzie granica wieku uprawniająca do zgłaszania projektów i głosowania).

Do końca stycznia ma się ukształtować zespół ds. budżetu obywatelskiego w Tychach i wiek osób upoważnionych do składania wniosków i głosowania. Istotą budżetu obywatelskiego jest włączenie mieszkańców do współdecydowania

o tym, na co wydane są pieniądze z miejskiej kasy. Określona pula w budżecie miasta

szy i urzędnicy – budżet obywatelski jest bowiem przedsięwzięciem wymagającym współpracy wszystkich tych sektorów. Zadaniem zespołu będzie ustalenie m.in.: kwoty, jaka zostanie zabezpieczona w budżecie miasta na inwestycje wskazane przez mieszkańców, zasady podziału miasta na okręgi obowiązuje przy zgłaszaniu projektów i głosowaniu, zasady podziału środków pomiędzy te okręgi (np. w zależności od liczby mieszkańców), zasady i kryteria oceny zgłoszonych wniosków, mechanizmy konsultacji z mieszkańcami, czy wreszcie kalendarz wdrażania budżetu obywatelskiego w Tychach i wiek osób upoważnionych do składania wniosków i głosowania.

o tym, na co wydane są pieniądze z miejskiej kasy. Określona pula w budżecie miasta



Mieszkańcy będą mogli zdecydować, na co wydane zostaną pieniądze z miejskiej kasy.

o tym, na co wydane są pieniądze z miejskiej kasy. Określona pula w budżecie miasta

(w miastach, które już realizują budżety obywatelskie jest to od miliona do 20 mln zł)

zostaje podzielona na dzielnice (okręgi), których mieszkańcy sami decydują, na co wydać te

środki. Zgłaszają swoje pomysły (zazwyczaj wystarczy zebrać kilkanaście podpisów, by zgłosić własny projekt), a następnie w głosowaniu wybierają te ich zdaniem najlepsze.

– Nie ma jednego modelu budżetu partycypacyjnego, każde miasto musi szukać go samodzielnie – mówił podczas pierwszego spotkania poświęconego budżetowi obywatelskiemu Zygmunt Marczuk, przewodniczący tyskiej rady miejskiej. – O tym, jak będzie wyglądał budżet obywatelski w Tychach, zdecydować tworzący się właśnie zespół.

Model budżetu obywatelskiego wypracowany przez zespół będzie poddany konsultacjom społecznym. Termin konsultacji jest wstępnie planowany na kwiecień.

SYLWIA WITMAN